

Kamila Piłat:

Ewolucja elektoratu partii Zielonych w Republice Federalnej Niemiec

Przez ostatnie kilkanaście lat scena polityczna Republiki Federalnej Niemiec ulegała dużym przemianom. Od lat 80. obserwujemy, jak na nowo kształtują się struktury niemieckiego systemu partyjnego. Zmiany te mają charakter dwukierunkowego działania: z jednej strony, ujawniają się skłonności do rozdziału na dwa obozy polityczne (konserwatywno-liberalny *versus* socjaldemokratyczno-„alternatywnie-zielony”), z drugiej strony natomiast, następuje zasadnicza przemiana wartości, a co za tym idzie przemiana kultury politycznej RFN¹. Istotną przyczyną i przejawem tego stanu rzeczy jest pojawienie się, poczynając od 1979 r. na poziomie krajów związkowych, a od marca 1983 r. w Parlamencie Federal-

nym, nowej partii – Zielonych (*Die Grünen*)².

Swoje polityczne korzenie Zieloni wywodzą z ekologicznego ruchu protestu, głównie przeciwko stosowaniu energii atomowej, w działalności którego szczególną rolę odegrały inicjatywy obywatelskie³. Błędem byłoby widzenie w „zielonym ruchu” oraz partii Zielonych jedynie zwolenników idei ochrony środowiska naturalnego, gdyż już stosunkowo wcześniej zaobserwować można było zainteresowanie partii inną tematyką. Kwestie pokoju, rozbrojenia, ochrony danych osobowych, zaniedbań socjalnych, oraz zmagania o nowy polityczny system wartości i praktykę polityczną stanowiły kolejne wyznaczniki polityki

¹ Zob. *Przemiany wartości a system polityczny. Z problemów kultury politycznej w Republice Federalnej Niemiec*. Red. F. R y s z k a, G. M e y e r. Warszawa 1990, s. 354–356.

² Taka nazwa partii przyjęta została w statucie Zielonych (*Die Grünen*). Par. 1 („Nazwa i siedziba”) pkt 1 statutu brzmi: „Partia nosi nazwę Sojusz 90/Zieloni (*Bündnis 90/Die Grünen*), skrótkowe określenie brzmi Zieloni (*Die Grünen*).” Zob. *Statut partii Zielonych z 17 stycznia 1993 r.* Hannover, s. 2.

³ Inicjatywy obywatelskie określane jako *Bürgerinitiativen* formowały się już od 1973 r. Według szacunków w połowie lat 70. istniało w RFN około 15–20 tys. inicjatyw obywatelskich z ponad 300 tys. członkami; mówiono że „wyrastały jak grzyby po deszczu”. Więcej zob. G. L a n g g u t h: *Der grüne Faktor. Von der Bewegung zur Partei*. Osnabrück 1984.

partii⁴. Opierała ona swoje działanie i program na czterech zasadniczych wartościach: ekologicznej, socjalnej, demokracji oddolnej oraz wyrzeczenia się środków przemocy.

Krajobraz polityczny RFN długi czas wyznaczany był przez trójpartyjny układ, w którym dwie największe partie SPD i CDU/CSU konkurowały ze sobą o budowę większości rządowej, a niewielka FDP odgrywała rolę „języczka u wagi”, decydując o przeważeniu szali na jedną lub drugą stronę. Pojawienie się na scenie politycznej Zielonych w znaczący sposób zachwiało stabilnymi i trwałymi dotychczas elementami systemu partyjnego. Wielu polityków establishmentu przekonało się, iż zawieranie kompromisów oraz zabieganie o polityczne poparcie nie może się odbywać bez Zielonych. Aż trudno uwierzyć, że jeszcze na początku lat 80., mało który obserwator życia politycznego prognozował, że partia ta stanie się jedną z najbardziej wpływowych sił politycznych i tak znacząco zmieni istniejący ich układ.

Przedmiotem niniejszego artykułu nie będzie jednak działalność partii Zielonych, lecz jej elektorat. Celem autorki zaś analiza „zielonego potencjału wyborczego”. W pierwszej części szczególną uwagę poświęcono struktu-

rze socjo-psychologicznej wyborców, w drugiej zaś, przedstawiono zmieniające się motywacje oddawania głosów na Zielonych. Opierając się o te myślowo wyodrębnione właściwości elektoratu Zielonych, wskazane zostały także tendencje jego przemiany.

Przez ponad 20 lat trwałego istnienia w systemie partyjnym, partii Zielonych udało się zbudować oraz ustabilizować stały elektorat, który pozostaje jej wierny⁵. Badając kręgi populacyjne, rodowody polityczne, nastawienia i wartości wśród zwolenników Zielonych, w ostatnich latach łatwo stwierdzić znaczny wzrost popularności partii, ale jest to obraz dość niewyraźny, niejasny i nieuporządkowany. Profil „zielonego wyborcy” z pewnością jest aspektem, który zbadany został w najbardziej szczegółowy sposób.

Generalnie wygląda na to, że w przypadku wyborców tej partii mamy do czynienia z typowym fenomenem klasy średniej, dobrze wykształconej o wyraźnych symptomach awansu społecznego. Dodatkowo można stwierdzić, że wyborcy Zielonych – i prawdopodobnie również ich parlamentarna reprezentacja – w większości składają się z osób, które zatrudnione są w trzecim sektorze bez umiejętności radzenia sobie z kryzysem ekonomicznym oraz bez konkretnych

⁴ Informacje na ten temat zawiera praca badawcza H. Fenda i H.G.Prestera opublikowana na Wydziale Społecznym Uniwersytetu w Konstancji. Zob. H. Fend, H. Prester: *Wie wird man Grünwähler? Sozialer Wandel und Sozialisation von Parteipräferenzen*. Konstanz 1985, s. 373.

⁵ Zob. W. Schlaffke: *Vorsicht: Grüne Falle! Die Partei der falschen Hoffnungen*. Köln 1987, s. 36.

doświadczeń związanych z konfliktem pomiędzy pracodawcami a pracownikami (pomiędzy kapitałem a pracą)⁶.

Spróbujmy jednak skupić się na szczegółach. Jaki właściwie jest wyborca Zielonych? Jakie cechy charakterystyczne – i czy w ogóle – można mu przypisać? Jakim samochodem jeździ, jak spędza czas wolny, jakie czyta gazety, o czym marzy? Jest fundamentalistą czy realistą? Sympatyzuje z Fischerelem czy z Difurthem?⁷

Partia protestu, jaką w początkowej fazie istnienia była *Die Grünen*, popierana jest w głównej mierze przez ludzi młodych. Reprezentują ją najmłodszy wyborcy. W czasie wyborów w roku 1983 około 1/3 stanowili wyborcy pomiędzy 18 a 24 rokiem życia, kolejna 1/3 znajdowała się między 25 a 34 rokiem życia, co oznacza, że prawie 2/3 wyborców Zielonych miało mniej niż 35 lat⁸. Wraz ze wzrastającym poziomem wieku, skłonność wybierania Zielonych znacząco spada. 45-latkowie i starsi, którzy stanowią ponad połowę ludności Niemiec, są słabo reprezentowani i sta-

nowią zaledwie 10% elektoratu Zielonych⁹. Wśród 35–44-latków było to jedynie 4,4%, w grupie 45–60-latków 2,4%, a osoby powyżej 60 lat to zaledwie 1,2% ich elektoratu¹⁰. Pomimo przeważającej części młodszego elektoratu Zielonych, nie należy zapominać o pozostałych blisko 40%, w których skład wchodzi obywatele powyżej 30 roku życia. Ta część wyborców wskazuje na fakt iż „zieloni wyborcy”, to nie tylko niezadowoleni z dotychczasowych rządów, młodzi ludzie czy nie identyfikujący się jeszcze z żadną partią lub wybierający po raz pierwszy. Przeciwnie, znacznie bardziej dotyczy to osób 30–40-letnich, które miały już możliwość co najmniej 3–5-krotnego głosowania w wyborach ogólnofederalnych. Jest jednoznaczne, że mamy do czynienia z wyborcami partii establishmentu, którzy rozczarowani polityką starych partii systemu oraz brakiem zainteresowania z ich strony nowymi problemami, postanawiają przekazać swój głos Zielonym¹¹. Warto podkreślić, iż wiek staje się coraz bardziej znaczącym dla Zielonych czynnikiem, de-

⁶ Zob. F. Müller-Rommel: *Die Grünen im Lichte von neusten Ergebnissen der Wahlforschung*. In: *Grüne Politik. Der Stand einer Auseinandersetzung*. Frankfurt 1984, s. 127.

⁷ Jutta Difurth to przedstawicielka radykalnie fundamentalistycznego skrzydła partii Zielonych. W 1991 wystąpiła z partii i utworzyła lewicowo-ekologiczną, alternatywną listę. Więcej zob. *Die Fischer Chronik- Ereignisse, Personen, Daten*. Red. W. Baumann, W. Eschenhagen, M. Juddt, R. Paesler. Frankfurt 1999, s. 1100.

⁸ Zob. H. Kleinert: *Vom Protest zur Regierungspartei. Die Geschichte der Grünen*. Frankfurt 1992, s. 135.

⁹ Ibidem, s. 136.

¹⁰ Zob. G. Langguth: *Der grüne Faktor. Von der Bewegung zur Partei...*, s. 40.

¹¹ Zob. A. Mintzel, H. Oberreuter: *Parteien in der BRD*. Bonn 1990, s. 352–353.

cydującym o korzystnej dla nich decyzji wyborczej.

Kryterium płci nie jest już tak charakterystyczne i ma mniejsze znaczenie¹². Są różnice przy wyborze Zielonych przez kobiety i mężczyzn, jednak o głosowaniu specyficznym dla płci nie może być mowy. Sukcesy mobilizacji wśród „zielonego elektoratu” w latach 80. pokazały niewielką przewagę mężczyzn wyrażających swoje poparcie dla Zielonych.

Trend wzrostu zwolenników wśród kobiet pojawił się na poziomie federalnym w 1987 r., by w 1990 ustabilizować się. Te zmiany partia zawdzięcza silnemu i owocnemu zaangażowaniu ruchu feministycznego w poszerzenie elektoratu kobiecego¹³.

Młody wiek wyborców Zielonych wyjaśnia fakt, iż niewielki odsetek z nich na tle całego społeczeństwa, to osoby żonate lub zamężne, chociaż z biegiem lat ta sytuacja uległa zmianie. Prawdopodobnie jednak warunkuje to nie tylko struktura wiekowa, ale przede wszystkim niechęć do wszelakich instytucji, czego skutkiem jest przewaga partnerów żyjących w konkubinacie¹⁴.

Zieloni posiadają wielu wyborców, którzy nie deklarują żadnej religijnej przynależności, poza tym znacznie więcej ewangelików niż katolików oddaje swój głos na tę partię. Znaczenie zachowań religijnych jest znacznie mniejsze, szczególnie jeżeli chodzi o regularne uczęszczanie do kościoła¹⁵.

Polityczna ojczyzna Zielonych znajduje się w miastach i aglomeracjach. Wśród „zielonego elektoratu” silnie reprezentowani są mieszkańcy dużych, zurbanizowanych, uniwersyteckich miast – blisko 42%, najslabiej natomiast ludność małych miasteczek i wsi – około 22%¹⁶. Zieloni uzyskują ponadprzeciętne wyniki wyborcze wszędzie tam, gdzie regionalnie występują zagrożenia dla środowiska naturalnego¹⁷. Obywatele są żywotnie zainteresowani jego stanem szczególnie na terenie, który zamieszkują, czemu trudno jest się dziwić. Powoduje to wzrost mobilizacji wyborców Zielonych, a partii przysparza poparcia oraz głosów wyborczych. Różnice wśród elektoratu – znacznie bardziej

¹² Zob. H. F o g t, P. U t t i t z: *Die Wähler der Grünen 1980–1983. Systemkritischer neuer Mittelstand*. [B.m. i r.w], s. 215.

¹³ Zob. J. R a s c h k e: *Die Grünen. Wie sie wurden, was sie sind*. Köln 1993, s. 671.

¹⁴ Zob. H. K l e i n e r t: *Vom Protest zur Regierungspartei. Die Geschichte der Grünen...*, s. 136.

¹⁵ *Przemiany wartości a system polityczny. Z problemów kultury politycznej w Republice Federalnej Niemiec*. Red. F. R y s z k a, G. M e y e r..., s. 309.

¹⁶ Zob. J. R a s c h k e: *Die Grünen. Wie sie wurden, was sie sind...*, s. 674.

¹⁷ Zob. W. B r ü k l i n: *Grüne Politik: Ideologische Zyklen, Wähler und Parteiensystem*. Opladen 1984, s. 16.

niż przy podziale miasto-wieś – widoczne są w *alte* i *neue Bundesländer*¹⁸.

Jak wiadomo, partia Zielonych powstała w zachodniej części Republiki Federalnej Niemiec i do momentu zjednoczenia ograniczała swoją działalność do tego właśnie terenu. W części wschodniej swobodny rozwój partii czy inicjatyw obywatelskich, ograniczany był monopolem władz komunistycznych. Stąd pamiętać należy o zróżnicowanym podłożu politycznego i kulturowego rozwoju systemu partyjnego we wschodnich i zachodnich Niemczech¹⁹. Jednak potencjał wyborczy Zielonych na wschodzie i zachodzie: „[...] odnośnie klasyfikacji problemów przez przeciętnego wyborcę każdego z regionów, jest bardziej podobny niż się między sobą różni.”²⁰ Struktury wspierające Zielonych we wschodniej części, pod względem cech społeczno-demograficznych oraz orientacji politycznych, są zdecydowanie mniej wyraźne niż na zachodzie. Zanim dojdzie do umocnienia i wytworzenia stałego elektoratu oraz zniwelowania różnic we wschodnich Niemczech, upłynie jeszcze kilka lat. Przed partią Zielonych na tym tere-

nie jest okres wytężonej pracy, przede wszystkim chodzi o proces budowania personalnych więzi i organizacyjnych struktur, które zapewnią pozyskanie nowych zwolenników.

Poziom wykształcenia „zielonych wyborców” koresponduje z gotowością głosowania na Zielonych. Jest on nadzwyczaj wysoki, szczególnie w porównaniu z innymi partiami systemowymi RFN, gdyż w żadnej z nich nie osiąga on takiego poziomu. Prawie co drugi wyborca Zielonych ma maturę lub ukończone studia wyższe²¹. Niedoprezentowana jest obecność wyborców Zielonych wśród grup ludności, które posiadają wykształcenie podstawowe lub nie posiadają żadnego wykształcenia zawodowego, co wskazuje, że elektorat ten w znacznej części składa się z uczniów, studentów oraz zdobywających zawód. Niski jest także wskaźnik udziału emerytów i rencistów.

Charakterystycznie wysoka jest wśród zwolenników Zielonych liczba osób bezrobotnych. Przyczyną tej sytuacji może być chęć wyrażenia protestu przez wyborców, a jednocześnie stawianie się przez *Die Grünen* w roli

¹⁸ Określenie *alte, neue Bundesländer* tłumaczone jest jako „stare, nowe kraje związkowe”. Wyrażenie „stare” należy odnosić do byłej – zachodniej części, a „nowe” do byłej – wschodniej części RFN. Stosuje je wielu autorów piszących na temat Zielonych, jak również autorka tego artykułu.

¹⁹ Zob. J. Hoffmann: *Die doppelte Vereinigung, Vorgeschichte, Verlauf und Auswirkungen des Zusammenschlusses von Grünen und Bündnis 90*. Opladen 1998, s. 280.

²⁰ R. Schmitt-Beck: *Wählerpotentiale von Bündnis 90/Die Grünen im Ost-West-Vergleich. Umfang, Struktur, politische Orientierungen*. „Journal für Sozialforschung” 1994, nr 34, s. 59.

²¹ Zob. H. Kleiner: *Vom Protest zur Regierungspartei. Die Geschichte der Grünen...*, s. 138–139.

obrońców marginalnych grup społecznych²².

Wyborcy Zielonych, co udowadniają badania ich struktury społecznej²³, jedynie w 44% (stan na 1983 r.) byli czynni zawodowo. Ich główną bazą są przede wszystkim pracownicy umysłowi i urzędnicy państwowi średniego oraz wyższego szczebla, jak również – dość niespodziewanie – grupa osób samodzielnych zawodowo²⁴. Chwiejny jest udział robotników, rolników oraz gospodyń domowych. Tak więc partię Zielonych należałoby określić jako ugrupowanie klas średnich i wyższych.

Sukces Zielonych to fenomen przekładający się na klasę średnią. Wyborcy tej partii w ponad 70% składają się z osób klasy średniej i wyższej. Innymi słowy, z lepiej zarabiających, którzy mają studiujące lub uczęszczające do gimnazjum dzieci. Odpowiada to ponadprzeciętnie wysokiemu poziomowi wykształcenia elektoratu Zielonych i tłumaczy jednocześnie, dlaczego problemy gospodarcze w tej grupie nie grają tak dużej roli²⁵.

Nie należy zapominać jednak i o pozostałej części wyborców, którzy żyją w niepewnych warunkach ekonomicznych – uczniach, studentach, bezrobotnych. Mimo to – co zwraca uwagę – także oni często oddają swój głos na Zielonych. Wspólne dla obu grup jest oddalenie od ekonomii – pierwsi nie muszą się tym martwić, dla drugich nie ma jeszcze tego problemu²⁶. W ten właśnie sposób ujawnia się charakterystyczna dla „zielonych wyborców” przemiana wartości. Widoczne jest to szczególnie wśród młodych, dobrze wykształconych, którzy w zdecydowany sposób odwracają się od dobrobytu oraz dóbr materialnych ku wartościom postmaterialnym.

Jaka jest to postawa? Wiąże się ona z przywiązywaniem uwagi do jakości życia, środowiska naturalnego, tolerancji, korzystania z każdej chwili oraz ze zwiększenia politycznego uczestnictwa w życiu państwa²⁷. Mniejsze znaczenia mają wartości, zwykle cenione przez innych obywateli, takie jak pracowitość, chęć osiągnięcia sukcesu zawodowego, małżeństwo czy wierność²⁸. Przeważa-

²² Zob. F. Müller-Rommel: *Die Grünen im Lichte von neusten Ergebnissen der Wahlforschung...*, s. 130–131.

²³ Autorka korzysta m.in. z wyników badań: Grupy Badawczej – Wybory (Forschungsgruppe Wahlen – FGW – Wahlstudie), Społeczno-Naukowego Instytutu Badawczego (Sozialwissenschaftliches Forschungsinstitut), Fundacji Konrada Adenauera oraz z badań Ogólnofederalnego Urzędu Statystycznego.

²⁴ Jako „samodzielni”, określane są osoby prowadzące samodzielną działalność gospodarczą.

²⁵ Zob. H. Kleiner: *Vom Protest zur Regierungspartei. Die Geschichte der Grünen...*, s. 139.

²⁶ Zob. W. Hermann, W. Schwieger-Rohmeis: *Grüner Weg durch schwarzes Land- 10 Jahre Grüne in Baden-Württemberg*. Stuttgart 1989, s. 166.

²⁷ Zob. A. Mintzel, H. Oberreuter: *Parteien in der BRD...*, s. 354.

²⁸ Zob. W. Schlaffke: *Vorsicht: Grüne Falle! Die Partei der falschen Hoffnungen...*, s. 37.

jąca część wyborców Zielonych, co potwierdzają przeprowadzone badania, zorientowana jest lewicowo. W 1990 r. prawie 3/4 elektoratu umiejscowiło się po lewej stronie sceny politycznej²⁹.

Przy bliższych rozważaniach nad nastawieniami i dyspozycjami politycznymi wyborców Zielonych, przede wszystkim zwraca uwagę ich zainteresowanie problemami politycznymi. W jaki sposób to się przejawia? Elektorat Zielonych znacznie bardziej niż innych partii establishmentu, bierze udział w publicznych dyskusjach oraz nielegalnych demonstracjach. Blisko 70% „zielonych wyborców” jest aktywnych w ruchach ekologicznych, pokojowych czy przeciwko stosowaniu energii atomowej. Intensywność zainteresowania polityką ma jednak tendencję spadkową – z poziomu 93% w 1980 r. obniżyła się ona do 63,4% w roku 1983³⁰. Większość potencjału wyborczego Zielonych jest zdania, iż: „Partiom politycznym zależy wyłącznie na głosach wyborców, nie przywiązują natomiast uwagi do tego, co myślą obywatele [...] w polityce nie można się odnaleźć, gdyż większość dzieje się za kulisami [...] polityka to

brudny interes.”³¹ W sposób krytyczny, poparty brakiem zaufania, ustosunkowują się zwolennicy partii Zielonych do instytucji państwowych³². Niskie jest zaufanie tej grupy zarówno wobec rządów, parlamentów, jak i policji. Podobnie wobec sądów i wymiaru sprawiedliwości, któremu ufa jedynie 30% elektoratu, najniższe natomiast i wręcz znikome wobec Bundeswehry.

Profil typowego „zielonego wyborcy” byłby niepełny, gdyby nie wspomnieć o jego cechach, które przyjęły się jako jego stereotypowy obraz. Najczęściej jest to nauczyciel, ewentualnie student socjologii mieszkający w wynajmowanym mieszkaniu, chociaż jego marzeniem jest życie na bezludnej wyspie; wegetarianin, na śniadanie jada müsli, najchętniej pije ciemnogorzkie piwo; regularnie czyta „Spiegla”. Uchodzi za pesymistę, ale odpowiadając na pytanie na temat swojej przyszłości, widzi ją wyłącznie w jasnych barwach³³.

Potencjał wyborczy Zielonych nie wykazuje takiej stabilności, jak innych partii systemu, chociaż charakteryzuje się pewnego rodzaju konsolidacją. W latach 80. brak było wśród Zielonych umie-

²⁹ Zob. J. Raschke: *Die Grünen. Wie sie wurden, was sie sind...*, s. 674.

³⁰ Zob. H. F o g t, P. U t t i t z: *Die Wähler der Grünen 1980–1983 Systemkritischer neuer Mittelstand...*, s. 221.

³¹ W. H a r e n b e r g: *Sicherer Platz von der SPD? Die Wähler der Grünen in den Daten der Demoskopie*. In: *Die Grünen. Regierungspartner von morgen?* [B.m. i r. w.], s. 46.

³² Zob. H. V e e n: *Wer wählt grün? Zum Profil der neuen Linken in der Wohlstandsgesellschaft*. „Aus Politik und Zeitgeschichte” 1984, nr 35–36, s. 8.

³³ Zob. M. H o r x: *Der Grüne an sich*. „Tempo” 1987, nr 7, s. 36–38.

jętności mobilizowania elektoratu, związania go na stałe z tą właśnie partią. W ten sposób byli oni niejako zmuszeni do korzystania ze wsparcia wyborców innych partii³⁴. W wyborach 1983 r. zwolennicy Zielonych wywodzili się z obozu tzw. byłego elektoratu SPD i wybierających po raz pierwszy oraz dotychczasowo uchylających się od udziału w głosowaniu. Rok później potencjał wyborczy Zielonych składał się około w połowie z popierających w poprzednim głosowaniu tę partię. Do tego należy doliczyć 25% wybierających po raz pierwszy oraz 20% wcześniej wybierających SPD. Zaledwie 5% „zielonych wyborców” przyznaje się do głosowania wcześniej na koalicję CDU/CSU³⁵. Następna dekada przynosi znaczące zmiany w tym zakresie na korzyść Zielonych³⁶.

O zachowaniach wyborczych jednostek decydują przede wszystkim względnie trwałe postawy, jakie posiadają. Nie jest to jednak czynnik odosobniony. Równie ważny jest poziom zainteresowania polityką, emocjonalne zaangażowanie w kwestie podnoszone w okresie kampanii wyborczej lub poczucie więzi z kandydatem formujące się na grun-

cie wysokiej oceny jego cech osobowości. Nie bez znaczenia pozostaje także przeszłość i doświadczenie jednostki oraz jej aktualne potrzeby. To zaś stanowi konieczną wiedzę, by dociekać motywacji wyborców, wyjaśnić przepływy poparcia, a także podziały elektoratu³⁷.

Wyborcy Zielonych mają wobec swojej partii niezmiernie różnorodne oczekiwania. Z jednej strony, frakcja miała być forum politycznym ruchu ekologicznego, jednak w formie fundamentalnej opozycji, nie dopuszczającej rozwiązań kompromisowych. Z czasem, wraz z kolejnymi sukcesami wyborczymi, uległy one zmianie, przekształcając się w oczekiwania współzrządzenia państwem. W ramach tego Zieloni mieli efektywnie realizować cele polityczne oraz umożliwić zmianę liberalno-konserwatywnej koalicji na większość – na „lewo od centrum” zarówno na poziomie krajów związkowych, jak i ogólnofederalnym³⁸.

Odpowiedź na pytanie, dlaczego Zieloni są wybierani i otrzymują poparcie elektoratu, nie jest prosta i jednoznaczna. Składa się na nią wiele aspektów, które można zebrać w cztery najważniejsze grupy:

³⁴ Zob. H. F o g t, P. U t t i t z: *Die Wähler der Grünen 1980-1983 Systemkritischer neuer Mittelstand...*, s. 223.

³⁵ Zob. H. V e e n: *Wer wählt grün? Zum Profil der neuen Linken in der Wohlstandsgesellschaft...*, s. 5.

³⁶ Więcej zob. J. R a s c h k e: *Die Grünen. Wie sie wurden, was sie sind...*, s. 675.

³⁷ Zob. J. R a c i b o r s k i: *Polskie wybory: zachowania wyborcze społeczeństwa polskiego w latach 1989-1999*. Warszawa 1997, s. 18-9.

³⁸ Zob. R. W ü n s c h: *Das Ende der Alternative. Die Grünen in der Wiedervereinigung*. Bonn 1995, s. 62.

- tematyka szeroko pojętego środowiska naturalnego, ekologii;
- niezadowolenie oraz krytyka systemu politycznego RFN;
- wyraz przywiązania do nowego stylu życia;
- zmiana wizerunku partii na alternatywną propozycję dla wyborców.

Bez względu na to, jak dalece rzeczywiście są przypisywane Zielonym kompetencje, najważniejszym zadaniem, jakie przekazują im wyborcy, jest „efektywna polityka na rzecz ochrony środowiska”³⁹.

Przed wyborami do Bundestagu 14 kadencji, we wrześniu 1998 r., ponad 50% obywateli posiadających prawa wyborcze uważało, iż partia Zielonych jest najbardziej kompetentna w realizacji polityki ekologicznej państwa. Za ledwie 19% oczekiwało realizacji tego zadania od SPD, 17% od CDU/CSU, a 1% od FDP. Przy żadnej innej kwestii nie ma wobec Zielonych tak konkretnych oczekiwań. Przykładowo, uprawiania odpowiedzialnej polityki zagranicznej oczekuje jedynie 1% wyborców⁴⁰. Jednak poza tematem ekologii, horyzont oczekiwań względem Zielonych można poszerzyć o politykę wo-

bec obcokrajowców oraz sprawiedliwą politykę socjalną⁴¹.

Tematyka ekologii zajmowała najwyższe miejsce w hierarchii problemów na początku działalności partii Zielonych, czyli w latach 80. Przemiana nastąpiła w okresie „Jesieni Ludów”, gorącego dla Europy Środkowej i Wschodniej okresu transformacji ustrojowej. Miejsce trosk o środowisko naturalne zastąpiły problemy odbudowy gospodarki w państwach postkomunistycznych, w tym również w Niemczech wschodnich. Od połowy lat 90. problem ekologii staje się dla społeczeństwa niemieckiego właściwie bezkonkurencyjny⁴².

Kwestie ochrony środowiska najlepiej tłumaczą motywacje głównie młodych kobiet oddających swój głos na Zielonych. Przecież to właśnie dla matek z małymi dziećmi w życiu codziennym kwestie szkodliwego promieniowania, zdrowej żywności, czystej wody pitnej oraz katastrof chemicznych odgrywają szczególną rolę⁴³. Większość wyborców i sympatyków Zielonych prezentuje także radykalny punkt widzenia w kwestii budowy elektrowni atomowych. Sprzeciw wobec energii ato-

³⁹ Zob. J. R a s c h k e: *Die Zukunft der Grünen. So kann man nicht regieren*. Frankfurt 2001, s. 87.

⁴⁰ Są to wyniki z przed wyborów 1998 r., kiedy Zieloni nie byli jeszcze partią współrządzającą i nie mieli swojego ministra spraw zagranicznych w osobie J. Fischera.

⁴¹ Zob. J. R a s c h k e: *Die Zukunft der Grünen. So kann man nicht regieren...*, s. 88.

⁴² Zob. H. K l e i n e r t: *Bündnis 90/Die Grünen: Die neue dritte Kraft?* „Aus Politik und Zeitgeschichte” 1996, nr 26, s. 38.

⁴³ Ibidem, s. 38.

mowej należał zresztą zawsze do fundamentalnych punktów ich programu⁴⁴.

Wskazanie w wyborach na *Die Grünen* odczytywane jest jako wyraz protestu i sprzeciwu wobec godnego ubolewania, złego stanu państwa⁴⁵. Niezadowolenie z polityki partii tradycyjnych, wzmagająca się krytyka instytucji państwa oraz porządku społeczno-politycznego RFN, były na porządku dziennym. Aktorom sceny politycznej zarzucano przede wszystkim walkę o władzę i zajmowanie się wyłącznie sobą, a nie problemami państwa. Potwierdzeniem tego jest brak zaufania wyborców Zielonych do politycznych i społecznych instytucji, a także ogólne *Demokratieunzufriedenheit*⁴⁶. Sukcesy wyborcze Zielonych można również tłumaczyć jako reakcję na nieudane dążenia reformatorskie i politykę koalicji socjal-liberalnej w czasie „ery Schmidta”, a także konserwatywno-liberalnej – „ery Kohla”⁴⁷.

Znacząca część „zielonych wyborców” uzasadnia poparcie dla tej właśnie partii specyficzną formą życiową⁴⁸. Bardzo dobrze styl ten komponuje się z sympatią dla Zielonych. Ma on charakter ekologiczny, bezstresowy, mocno

związany z naturą. Głosowanie na Zielonych to protest wobec systemu oraz żądanie zwiększenia partycypacji obywateli we władzy, a także równouprawnienia kobiet. *Die Grünen* już od początku swojego istnienia uchodzili za partię najmniej tradycyjną wśród innych partii systemu, co w różnych środowiskach przysparzało im dodatkowych głosów.

Kolejnym czynnikiem o charakterze socjalno-psychologicznym, mającym wpływ na poparcie Zielonych, jest z pewnością zmiana systemu wartości, potrzeb i preferencji wśród społeczeństwa zachodnioniemieckiego. Tradycyjne postawy wobec wydajności, pracy i własności zostały częściowo odrzucone. Praca zawodowa przestała być dla wielu celem i sensem życia. Szczególnego znaczenia dla części młodego pokolenia nabrały sprawy pokoju, ochrony środowiska i poszukiwania nowych form życia społecznego. Jak więc widać, wśród wyborców Zielonych na czoło wysunęły się wartości postmaterialne, związane z poszukiwaniami alternatywnego sposobu życia i aktywności⁴⁹.

Ostatnim z wymienionych aspektów, dotyczących motywów poparcia

⁴⁴ Zob. W. Miziniak: *Zieloni w Republice Federalnej Niemiec*. Poznań 1990, s. 159.

⁴⁵ Zob. W. Schläffke: *Vorsicht: Grüne Falle! Die Partei der falschen Hoffnungen...*, s. 36.

⁴⁶ Ten zwrot można przetłumaczyć jako „niezadowolenie z demokracji”. Por. H. Venn, J. Hoffmann: *Die Grünen zu Beginn der neunziger Jahre. Profil und Defizite einer fast etablierten Partei*. Bonn 1992, s. 114.

⁴⁷ Zob. *Przemiany wartości a system polityczny. Z problemów kultury politycznej w Republice Federalnej Niemiec*. Red. F. Ryszka, G. Meyer..., s. 351.

⁴⁸ Zob. H. Kleiner: *Bündnis 90/Die Grünen: Die neue dritte Kraft...*, s. 39.

⁴⁹ Zob. W. Miziniak: *Zieloni w Republice Federalnej Niemiec...*, s. 165–167.

dla Zielonych jest przemiana wizerunku partii. Aktualnie zapomina się już o bardzo radykalnym charakterze ugrupowania na początku jego istnienia. Zielonym wybaczone wewnątrzpartyjne rozgrywki pomiędzy fundamentalistycznym a realistycznym skrzydłem, rozmazujące obraz, z którym partia chciała być identyfikowana. Dzisiaj Zieloni prezentują się jako nowoczesny podmiot systemu partyjnego, którego profil polityczny obejmuje obok ekologii zorientowanie na prawa obywateli oraz dbałość o zabezpieczenia socjalne⁵⁰. Relatywnie trwałe sukcesy wyborcze Zielonych można wytłumaczyć w głównej mierze nie tyle udziałem poszczególnych osób lub podejmowaniem problemów ważnych społecznie, co nowym, „alternatywnym” wartościami i przyjęciu radykalnie różnej strategii działania politycznego⁵¹.

Program i koncepcje praktycznego postępowania partii Zielonych są alternatywne, ale – co ważniejsze – wyznacza je, od pierwszych dni istnienia, „efekt świeżości”, którego tak bardzo brakowało na scenie politycznej RFN. *Die Grünen* charakteryzuje otwartość na „nowe”: nowe problemy, nowe rozwiązania, a także dynamika i determinacja w dążeniu do efektów.

Przy analizie motywów, jakimi kierują się wyborcy Zielonych przez Społeczny Instytut Badawczy Fundacji Konrada Adenauera 42% z nich wskazuje wkład partii w ochronę środowiska naturalnego jako na decydujący czynnik przy akcie wyborczym. Inne uzasadnienia „zielonego elektoratu”, to niezadowolone z polityki prowadzonej przez pozostałe partie systemu (23%), chęć „gruntownej przebudowy” społeczeństwa (22%), wkład Zielonych w ruch pokojowy (12%)⁵².

Analiza pokazuje wyraźnie, iż elektorat Zielonych można podzielić na dwie grupy. Pierwszą z nich tworzy potencjał chroniących środowisko naturalne – ekologów, drugą zaś część – niezadowoleni krytycy systemu. Przyporządkowani do pierwszej grupy, rzadko rozważają temat ekologii jako zagadnienie zasadniczej zmiany systemu, lecz bardziej jako zdecydowane przystąpienie do politycznego działania. Ta część elektoratu opowiada się za ochroną środowiska, ale i wymaga od swojej partii postulatów różnych reform (oczywiście, nie wszystkie cele mogą być realizowane jednocześnie) oraz świadomego przewidywania sytuacji politycznej. Można ich krótko okre-

⁵⁰ Zob. H. Kleinert: *Bündnis 90/Die Grünen: Die neue dritte Kraft...*, s. 38–39.

⁵¹ Zob. *Przemiany wartości a system polityczny. Z problemów kultury politycznej w Republice Federalnej Niemiec*. Red. F. Ryszka, G. Meyer..., s. 327.

⁵² Zob. G. Langguth: *Der grüne Faktor. Von der Bewegung zur Partei...*, s. 51.

ślić jako „pragmatycznych ekologów”⁵³.

Grupa druga, określana jako niezadowoleni „wyborcy protestu”, to młodzi bezrobotni, uczniowie, studenci oraz osoby z wyższym wykształceniem. Mają oni na uwadze szeroki wachlarz oczekiwań, gdyż oprócz problematyki ekologii, pokoju, gospodarki, zagadnień socjalnych oraz polityki wobec Trzeciego Świata, postulują przede wszystkim zasadnicze zmiany we wszystkich tych obszarach. Przemiany te mają być dogłębne, ma je cechować zdecydowany sprzeciw względem establishmentu oraz wzrost demokracji bezpośredniej⁵⁴.

Widać więc wyraźnie, o czym była już mowa, iż decydujące znaczenie dla tego stanu rzeczy ma system wartości reprezentowany przez wyborców Zielonych, który w znaczący sposób różni się od zwolenników innych partii. Do dnia dzisiejszego Zieloni częściej wybierani są przez różnorodnie umotywowanych „wyborców protestu” – ludzi młodych, wybierających po raz pierwszy, którzy oddają bynajmniej nie ideologiczny głos za środowiskiem naturalnym i rozbrojeniem. Wyborcy ci posiadają jednak system wartości daleki od lewicowo-alternatywnych i postmaterialistycznych kręgów⁵⁵.

Krytycy partii nie boją się stwierdzeń, iż Zieloni nie są wybierani z powodu ich koncepcji rozwiązywania problemów, gdyż mają one raczej skąpy, niedopracowany, a często także – niezyciowy charakter. Ich wyborcze sukcesy przypisują mającym miejsce w obecnym świecie i społeczeństwie pozornym błędom oraz niedomaganiom. Wybierający Zielonych włączają swoje osobiste nieszczęście w ogólny protest, chcąc równocześnie potępić publicznie zawód, jakiego doznali ze strony partii establishmentu.

Ten powyżej naszkicowany profil wyborcy partii Zielonych w czasie poprzedniej dekady stał się później zdecydowanie bardziej jednoznaczny i wyraźny. Jedyne znaczniejsze przemiany dotyczą wieku wyborców, wykształcenia oraz ich samookreślenia ideologicznego⁵⁶. Zwolennicy tego ugrupowania, na tle innych, zawsze byli – o czym wspomniano wyżej – ponadprzeciętnie młodzi. Już w wyborach do Bundestagu w 1980 r. Zieloni byli określani mianem partii młodych i wybierających po raz pierwszy. Prawie co drugi „zielony wyborca” (43,3%) znajdował się między 18 a 24 rokiem życia. W kolejnych wyborach federalnych – przy stosunkowo niezmiennym udziale młodych wy-

⁵³ Zob. H. W i e s e n t h a l: *Die Wähler und „ihre” Partei: Notizen über eine Beziehungskrise. W: Sind die Grünen noch zu retten?* Hamburg 1990, s. 155–156.

⁵⁴ Ibidem.

⁵⁵ Zob. H. V e n n, J. H o f f m a n n: *Die Grünen zu Beginn der neunziger Jahre. Profil und Defizite einer fast etablierten Partei...*, s. 97.

⁵⁶ Zob. T. P o g u n t k e: *Die soziale Verankerung der Grünen. W: Stand der Perspektiven der Parteienforschung in Deutschland.* Red. O. N i e d e r m a y e r, R. S t ö s s. [B.m. i r.w], s. 196.

borców – procent głosów w grupach średniowiekowych zauważalnie wzrósł. Podczas gdy w 1983 r. wśród wyborców Zielonych udział osób w przedziale 18-24 lata wynosił 13,9% i był największym oparciem dla partii, to już w 1987 r. grupy wiekowe 25-34 lata stanowiły 17,4% i najsilniejszą grupę wiekową elektoratu tej partii⁵⁷. Ta tendencja utrzymuje się nadal, a zwolennicy Zielonych „dorastają i dojrzewają” ze swoją partią, towarzysząc jej na wszystkich etapach politycznej egzystencji.

Odnosnie wykształcenia można mówić o zmianach na korzyść Zielonych. Przede wszystkim nastąpił wzrost na poziomie ukończonej edukacji uniwersyteckiej⁵⁸. Nie jest to zjawisko budzące zdziwienie, gdyż znaczna część powstających na początku lat 80. inicjatyw obywatelskich formułowała się w środowisku studenckim. Nie traci także zaufania do Zielonych środowisko zawodowe urzędników państwowych oraz pracownicy umysłowi.

Wyraźnie lewicowy profil wyborców przez pierwszą dekadę istnienia partii pozostawał bez zmian. Dopiero na początku lat 90. „zielony elektorat” prze-

sunął swe poglądy nieco bardziej w stronę centrum na skali lewica-prawica. Obecnie bardziej sytuuje się ich na politycznym środku sceny politycznej niż po jej radykalnie lewej stronie⁵⁹. Czy ów trend się utrzyma, trudno jest na podstawie obecnych badań stwierdzić.

Patrząc na „zielony potencjał” z perspektywy czasu ponad dwudziestu już lat przynależności Zielonych do systemu partyjnego RFN, nasuwają się rozbieżne i odmienne konkluzje. Od początku lat 80. wraz z zaistnieniem tego ugrupowania na scenie politycznej wyraźnie widoczne są zmiany zachowań wyborczych. Największe profity z tego tytułu zbierają właśnie Zieloni. To oni uosabiają „politycznie alternatywne spojrzenie młodych postmaterialistów”⁶⁰. Nie było to jednak w historii Zielonych zjawisko dominujące.

Bilans zmian preferencji wśród niemieckich wyborców wykonany przez INFAS wskazuje na groźny dla partii Zielonych stan rzeczy⁶¹. W wyborach do Bundestagu w 1990 r. stracili głosy wyborców praktycznie na korzyść wszystkich pozostałych partii establishmentu. Najwięcej zyskała SPD, ale i PDS,

⁵⁷ Zob. J. Hoffmann: *Die doppelte Vereinigung, Vorgeschichte, Verlauf und Auswirkungen des Zusammenschlusses von Grünen und Bündnis 90...*, s. 102.

⁵⁸ Zob. H. D. Rönsch: *Die Grünen: Wählerbasis, politische Entwicklung, Programmatik*. „Gewerkschaftliche Monatshefte” 1983, z. 2, s. 99–111.

⁵⁹ Zob. T. Poguntke: *Die soziale Verankerung der Grünen...*, s. 196.

⁶⁰ Zob. J. Hoffmann: *Die doppelte Vereinigung, Vorgeschichte, Verlauf und Auswirkungen des Zusammenschlusses von Grünen und Bündnis 90...*, s. 94.

⁶¹ Zob. H. Kleiner: *Aufstieg und Fall der Grnen. Analyse einer alternativen Partei*. Bonn 1992, s. 106.

a nawet Republikanie, w kierunku których skierowała się grupa blisko 46 tys. „zielonych wyborców”. Bilans ogólny wypada dla Zielonych jeszcze mniej pozytywnie. Według niego ponad 60% potencjału wyborczego tej partii z 1987 r. w następnych wyborach głosowało na zupełnie inną partię lub wykazało się absencją wyborczą⁶².

Można się więc zastanawiać, jak rysuje się ich przyszłość? Czy Zieloni powinni obawiać się odwracania od partii jej zwolenników? Czy wręcz przeciwnie, degradacja środowiska naturalnego oraz zagrożenie terroryzmem spowodują przyływ nowych wyborców właśnie do tej partii? Prognozy są optymistyczne pod warunkiem, że nie dojdzie do jakichś bliżej nie znanych, spektakularnych wydarzeń.

Istnieją dwa opisane w literaturze zagrożenia⁶³. Pierwsze z nich, to niemożność rządzenia w kraju związkowym, jeżeli większość rządząca możliwa jest tylko z Zielonymi, a niemożliwa bez Zielonych. Dla wielu wyborców tej partii, sytuacja pozostania w opozycji byłaby jednoznaczna z hamowa-

niem, stawianiem przeszkód i brakiem rozwoju. Drugim, jeszcze większym zagrożeniem dla Zielonych, jest zmiana władzy w Berlinie. Przejście SPD do opozycji, zmiana jej politycznej strategii wobec wyborców, spowodowałyby wzrost konkurencji po lewej stronie sceny politycznej.

Wydaje się jednak, że bardziej niepokojący może być fakt, iż partia ta nie wysłała do swoich wyborców żadnych szczególnych sygnałów, mobilizujących do głosowania i co więcej nigdy nie potrafiła tego robić⁶⁴. Właściwie przez większość swojej działalności Zieloni nie prezentowali alternatywnej strategii wobec innych partii systemu⁶⁵. Nie koncentrowali się na prowadzeniu kampanii wyborczej, przywiązując większą uwagę do samego programu wyborczego.

Ostatnie wybory parlamentarne 2002 roku pokazały jednak, że Zieloni w obecnej sytuacji politycznej w RFN i na świecie mogą być pewni poparcia swoich wyborców oraz, że nie grozi im los FDP, a jakiegokolwiek obawy są przedwczesne i jak na razie nie znajdują pokrycia w rzeczywistości.

⁶² Ibidem, s. 263.

⁶³ Zob. W. H a r e n b e r g: *Sicherer Platz von der SPD? Die Wähler der Grünen in den Daten der Demoskopie...*, s. 49–50.

⁶⁴ Zob. H. K l e i n e r t: *Aufstieg und Fall der Grünen. Analyse einer alternativen Partei...*, s. 266.

⁶⁵ Zob. J. R a s c h k e: *Krise der Grünen. Bilanz und Neubeginn*. Frankfurt 1991, s. 56–57.

Kamila Pilat:

The evolution of the Green Party's electorate in the Federal Republic of Germany

The beginning of the eighties in the FRG brought a significant change on the political scene, which manifested in creating a new party – the Greens (Die Grünen). It is due to their electorate that the Greens take an important place in the German political system. The party is characterized by its openness to new problems and new solutions, which resulted in gaining a wide electorate.

The article analyses the evolution of “the Green electoral potential” drawing a particular attention to the social and psychological structure of the voters and their motives to cast their votes on the Green Party. The Greens’ electorate gathers young people who belong to the middle class, dwell in urban areas, are well educated and subscribe to post-material values. The voters are motivated by problems of the environmental threats the Greens undertake, as well as by dissatisfaction and criticism of the FRG’s political system. Finally, they want to present and manifest a new lifestyle.

The author suggests that the forecast concerning stability of the “Green electorate” for the nearest years should be optimistic providing that no spectacular little known events take place as they could question the loyalty of the Greens’ electoral potential.